

Sygnatura akt II W 1245/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR W. B. (1)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Pecold

w obecności sierż. D. S. z KPP w O. W..

po rozpoznaniu dnia 10 marca 2016 r. i 22 marca 2016r. w O.

sprawy przeciwko

P. C. (1) (PESEL (...)), s. S. i M. z domu S., ur. (...) w O. W.,

obwinionemu o to, że:

1. W dniu 03 sierpnia 2015 roku godz. 07:05 w O. W.. na ul. (...), kierował samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...), jadąc z prędkością 76 k/h w miejscu administracyjnego ograniczenia prędkości do 50 km/h.

1. W tym samym miejscu i czasie kierował w/w pojazdem, nie mając przy sobie wymaganych przepisami dokumentów w postaci obowiązkowego ubezpieczenia OC.

tj. o wykroczenie z art. 92a kw. i art. 95 kw.

1. Obwinionego P. C. (1) przy przyjęciu, że zarzucane obwinionemu czyny stanowią jeden czyn, Sąd uznaje obwinionego za winnego jego popełnienia tj. wykroczenia z art. 92a kw i art. 95 kw i za to na zasadzie art. 92a kw w zw. z art. 9 § 1 kw skazuje go na karę grzywny 250,00 /dwieście pięćdziesiąt/ złotych.

1. na zasadzie art. 118 § 1 i 4 kpw w zw. z § 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001r. (Dz. U z 2001r. Nr 118, poz. 1269) w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U z 1983r. Nr 149, poz. 223 ze zm.) zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa tytułem zryczałtowanych wydatków 100,00 /sto/ złotych oraz tytułem opłaty 30,00 /trzydzieści/ złotych.

/-/ W. B.

Sygn. akt **II W 1245 / 15**

UZASADNIENIE

W dniu 3 sierpnia 2015 r. około godziny 7:05 funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w O. sierżant sztabowy M. F. (1) i aspirant I. G. pełnili służbę polegającą m.in. na kontroli prędkości pojazdów. Do wykonywania pomiarów prędkości używali laserowego miernika (...) 20-20 100LR nr fabryczny (...), posiadającego świadectwo legalizacji wydane przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł., ważne dnia 31 stycznia 2016 r. Podczas wykonywania tych czynności policjanci skontrolowali prędkość pojazdu marki F. (...)

o numerze rejestracyjnym (...), poruszającego się ulicą (...) w O., z kierunku J. P.. Pojazd ten był prowadzony przez obwinionego P. C. (1). Wyżej opisane urządzenie pomiarowe wskazało wynik 76 km/h. W miejscu kontroli obowiązywało administracyjne ograniczenie prędkości do 50 km/h. Pomiaru dokonywał sierżant sztabowy M. F. (1).

Obwiniony podczas wyżej opisanej kontroli nie posiadał przy sobie dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącego prowadzonego przez siebie pojazdu. Za wykroczenie polegające na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości i braku przy sobie dokumentu ubezpieczenia OC pojazdu funkcjonariusze chcieli ukarać obwinionego w postępowaniu mandatowym grzywną w kwocie 250 zł i 4 punktami karnymi, ten jednak odmówił przyjęcia mandatu.

(dowód: zeznania świadków: M. F. (1) k. 31, nagranie k. 29 od 00:09:56 do 00:20:25; I. G. k. 31, nagranie k. 29 od 00:20:25 do 00:23:02; częściowo wyjaśnienia obwinionego k. 31, nagranie k. 29 od 00:04:28 do 00:09:56; świadectwo legalizacji miernika prędkości k. 4)

W dniu 28 listopada 2013 r. sierżant sztabowy M. F. (1) został w Komendzie Powiatowej Policji w O. przeszkolony z obsługi urządzenia pomiarowego (...). Ponadto w okresie 12 marca – 7 czerwca 2013 r. uczestniczył on w kursie specjalistycznym w zakresie ruchu drogowego w Centrum Szkolenia Policji w L., który to kurs ukończył z wynikiem dobrym.

(dowód: zeznania świadka M. F. (1) k. 31, nagranie k. 29 od 00:09:56 do 00:20:25; świadectwo ukończenia kursu specjalistycznego k. 37, pismo Komendanta Powiatowego Policji w O. k. 36, notatka służbowa k. 38)

Obwiniony P. C. (1) ma 38 lat. Legitymuje się wykształceniem średnim, z zawodu jest technikiem budownictwa. Jest żonaty, jego żona pracuje, ma na utrzymaniu troje dzieci, jest właścicielem zabudowanej nieruchomości.

(dowód: dana o osobie obwinionego k. 30)

Obwiniony przesłuchiwany przez Policję przyznał się do popełnienia czynu polegającego na nieposiadaniu przy sobie podczas w/w kontroli drogowej dokumentu ubezpieczenia OC pojazdu, jednocześnie nie przyznał się do popełnienia czynu polegającego na przekroczeniu prędkości. W postępowaniu przed Sądem natomiast nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W swych wyjaśnieniach podał, że Policja nie udowodniła mu popełnienia zarzucanego czynu. Zakwestionował także spełnienie wymogów technicznych miernika, którym dokonywano pomiaru prędkości jego pojazdu, wskazując, że nie identyfikował on konkretnie tego samochodu. P. C. (1) podał także na rozprawie, że nie okazał kontrolującym go funkcjonariuszom dowodu ubezpieczenia OC, chociaż dokument ten był w pojeździe, jednak on nie mógł go znaleźć.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd dał wiarę zeznaniom świadków – funkcjonariuszy Policji M. F. (1) i I. G.. Zeznania te są spójne wewnątrz i ze sobą nawzajem, logiczne, konsekwentne i konkretne. Brak pamięci świadka M. F. na rozprawie co do wszystkich szczegółów zdarzenia (a konkretnie co do tego, czy obwiniony posiadał przy sobie dowód zawarcia umowy ubezpieczenia OC) nie dyskredytował jego zeznań. Zrozumiałym jest, że z uwagi na upływ czasu dzielącego zeznawanie podczas rozprawy od zdarzenia, którego zeznania te dotyczyły, a także wielość jednorazowych czynności podejmowanych w czasie służby, świadek ten mógł pewnych okoliczności nie pamiętać. Ponadto treść zeznań policjantów w pełni koresponduje z treścią powołanych dokumentów dowodowych – świadectwa legalizacji urządzenia pomiarowego, świadectwa przeszkolenia M. F. z zakresu ruchu drogowego oraz pisma Komendanta Powiatowego Policji w O. z dnia 16 marca 2016 r. i notatki urzędowej z dnia 9 stycznia 2013 r. dotyczących przeszkolenia tego funkcjonariusza z zakresu obsługi urządzenia mierniczego, którym dokonywał pomiaru prędkości pojazdu obwinionego. Dokumenty te, sporządzone przez właściwe organy i w przepisanej formie, były dla Sądu w pełni wiarygodne.

Wyjaśnienia obwinionego, z których miałyby wynikać, że pomiar prędkości nie może być uznany za wiarygodny nie są przekonywujące. Do wniosku o ukaranie została dołączona, co zresztą od lat jest praktyką Policji, świadectwo legalizacji urządzenia pomiarowego, którym dokonano pomiaru prędkości pojazdu P. C. – w tym przypadku chodziło

o miernik (...) 20-20 100LR nr fabryczny (...). Zostało ono wydane przez uprawniony organ, tj. Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł. i wynika z niego, że przedmiotowe urządzenie zostało sprawdzone stosownie do wymogów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz.U. z dnia 6 marca 2014 r. poz. 281). Podjęta na rozprawie przez obwinionego próba weryfikacji znajomości przez policjantów przepisów tego rozporządzenia w żaden sposób nie dyskredytuje ani wiarygodności pomiaru, ani wiarygodności ich zeznań. Brak jest jakichkolwiek podstaw aby wymagać od funkcjonariuszy znajomości wymogów technicznych dotyczących budowy urządzeń pomiarowych, nie są to normy adresowane do nich. Istotnym jest, by dane urządzenie działało prawidłowo, a obsługujący je policjanci potrafili prawidłowo go używać. W zakresie tej ostatniej okoliczności obwiniony także nie podważył skutecznie prawidłowości wykonania pomiaru przez M. F. (1). Jak wynika z przedłożonych przez Policję dokumentów, funkcjonariusz ten nie tylko ukończył niemal 3-miesięczne szkolenie z zakresu ruchu drogowego w Centrum Szkolenia Policji w Ł., ale również został w Komendzie Powiatowej Policji w O. przeszkolony z obsługi urządzenia pomiarowego (...). Przepisy prawa powszechnie obowiązującego (powołana wyżej ustawa Prawo o ruchu drogowym i rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego - Dz.U. z 2008 r. nr 132 poz. 841 ze zm.) nie wymagają żadnych szczególnych uprawnień do posługiwania się laserowymi miernikami prędkości. Natomiast przepisy wewnętrzne (resortowe) Policji wymagają by czynności tego typu wykonywał funkcjonariusz posiadający przeszkolenie w tym zakresie (§ 2 ust. 1 zarządzenia Komendanta Głównego Policji z dnia 25 czerwca 2007 r. w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów - Dz.Urz. KGP z 2007r. nr 13 poz. 100). W niniejszej sprawie zostało udowodnione ponad wszelką wątpliwość, że M. F. (1) wymagane przeszkolenie posiadał.

Przedłożone przez obwinionego fotografie radiowozu i stojącego obok niego policjanta, poza ich usytuowaniem, niczego innego nie dowodzą i nie można na ich podstawie uznać nieprawidłowości pomiaru prędkości.

Reasumując wyniki postępowania dowodowego należy stwierdzić, że pomiar prędkości pojazdu, którym poruszał się obwiniony, został dokonany przy użyciu prawidłowo działającego urządzenia, przez odpowiednio przeszkolonego funkcjonariusza, który postępował przy tym zgodnie z regułami dokonywania takiego pomiaru. Twierdzenia przeciwne P. C. stanowią w istocie jego linię obrony i nie zostały niczym poparte. Gdyby podążać tokiem rozumowania prezentowanym przez obwinionego należałoby zanegować w zasadzie wszystkie pomiary prędkości dokonywane podczas kontroli drogowych urządzeniami nie rejestrującymi jednocześnie obrazu pojazdu. Ponadto także z zeznań funkcjonariuszy, a w szczególności M. F., wynika, że pomiarowi poddany został właśnie pojazd obwinionego, a nie jakiś inny znajdujący się np. za nim. Zasady domniemania niewinności, na którą powoływał się obwiniony, nie można sprowadzać do totalnego braku zaufania do prawidłowości czynności gromadzenia dowodów przez Policję, o ile brak jest jakichkolwiek przesłanek mogących o takiej nieprawidłowości świadczyć. Nie sposób wreszcie doszukać się żadnego racjonalnego uzasadnienia tego, by Policja kreowała fałszywe oskarżenie przeciwko obwinionemu, a świadkowie – policjanci mieli jakikolwiek interes by niezgodnie z prawdą go pomawiać.

Mając na uwadze powyższe oceny Sąd uznał za udowodnione, że obwiniony w miejscu i czasie opisanym we wniosku o ukaranie poruszał się z prędkością 76 km/h. W pozostałym zakresie objętym zarzutem nie zasługiwały na uwzględnienie twierdzenia obwinionego, że miał on w samochodzie dokument ubezpieczenia OC pojazdu, tylko nie mógł go odnaleźć. Wskazania doświadczenia życiowego i logicznego myślenia prowadzą od odmiennego wniosku – obwiniony zadałby sobie trud i czas by odszukać ten dokument gdyby wówczas rzeczywiście nim dysponował. Prezentowana w tym zakresie linia obrony P. C. w żaden sposób go nie ekskulpuje i gdyby ją uwzględnić, to na tej samej zasadzie wszystkie oskarżenia o czyn z art. 95 kw nie miałyby racji bytu, gdyż każda osoba, która nie okazała do kontroli drogowej tego typu dokumentów mogłaby podać, iż nie mogła go znaleźć, chociaż go miała przy sobie.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że obwiniony P. C. (1) swoim zachowaniem polegającym na prowadzeniu w dniu 3 sierpnia 2015 r. o godzinie 7:05 w O. na ulicy (...) samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z prędkością 76 km/h w miejscu administracyjnego ograniczenia prędkości do 50 km/h wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92 a kw. Fakt obowiązywania na odcinku drogi, na którym dokonano

pomiaru prędkości pojazdu obwinionego takiego ograniczenia prędkości nie budził żadnych wątpliwości. Jak wyżej wskazano Sąd przyjął za w pełni wiarygodny odczytany wynik pomiaru, stąd należało przyjąć, że obwiniony przekroczył dopuszczalną na danym odcinku drogi prędkość o 26 km/h. Ponadto Sąd przyjął za udowodnione, że prowadząc ten pojazd obwiniony nie miał wówczas przy sobie dokumentów stwierdzających zawarcie obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Przepis art. 92 a kw stanowi, że kto, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym, podlega karze grzywny. Natomiast art. 95 kw penalizuje zachowanie polegające na tym, że sprawca prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu pojazd, nie mając przy sobie wymaganych dokumentów. Pojęcie „wymaganych dokumentów” w rozumieniu tego ostatniego przepisu jest dekodowane przez art. 38 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (j.t. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.), zgodnie z którego punktem 3 kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu wymagany dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego dokument potwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowód opłacenia składki za to ubezpieczenie. Oba opisane wykroczenia to mogą być popełnione tak umyślnie, jak i nieumyślnie (art. 5 kw).

Zachowanie obwinionego polegało na tym, że we wskazanym wyżej miejscu i czasie prowadził opisany pojazd z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości i nie posiadając przy sobie wymaganego dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowodu opłacenia składki za to ubezpieczenie. Czyn ten wypełniał więc znamiona określone zarówno w art. 92 a kw, jak i w art. 95 kw.

Opisanego czynu P. C. (1) dopuścił się w sposób zawiniony, przy w pełni zachowanej świadomości i dobrowolności podejmowanego działania – w sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności świadczące o wyłączeniu lub ograniczeniu możliwości pokierowania swoim zachowaniem lub rozpoznania jego znaczenia. Zachowania obwinionego miały charakter umyślny, obwiniony miał świadomość obowiązującego ograniczenia prędkości i prędkości z jaką się poruszał oraz tego, że nie posiadał przy sobie dokumentu OC, stąd cechował go zamiar popełnienia czynu i był to zamiar bezpośredni.

Opisany wyżej czyn obwinionego odznaczał się stosunkowo wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Wprawdzie przekroczenie dopuszczalnej prędkości na drodze jest wykroczeniem często popełnianym jedynie przez nieuwagę, to jednak należy pamiętać, że ograniczenia tej prędkości są podyktowane względami bezpieczeństwa w ruchu drogowym i ich nieprzestrzeganie stanowi naruszenie ważnych zasad bezpieczeństwa. Zachowanie polegające na nieposiadaniu dokumentu ubezpieczenia OC, jako nie rodzące dla nikogo zagrożenia, odznaczało się niższym stopniem społecznej szkodliwości, jednak za pewnością było ono społecznie szkodliwe z uwagi na potrzebę ochrony możliwości bieżącej weryfikacji przy kontrolach drogowych wypełnienia obowiązku ubezpieczenia pojazdu od odpowiedzialności cywilnej.

Wymierzając obwinionemu karę 250 zł grzywny na podstawie art. 92 a kw w zw. z art. 9 § 1 kw (tj. na podstawie przepisu przewidującego surowszą odpowiedzialność), w granicach zakreślonych przez art. 24 § 1 kw, Sąd kierował się zasadami wynikającymi z art. 33 § 1 i 2 kw. Należało uwzględnić wyżej opisany stopień społecznej szkodliwości czynu oraz względy wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do sprawcy, a także postulat społecznego oddziaływania kary – tak by uświadamiać tak obwinionemu jak i innym kierowcom przede wszystkim to, że przekraczanie dopuszczalnej prędkości nie jest jedynie niezastosowaniem się do przepisów administracyjnych, ale może w konsekwencji powodować zagrożenie w ruchu drogowym. Okolicznością obciążającą obwinionego było stosunkowo duże przekroczenie dopuszczalnej prędkości, bo o 26 km/h (tj. o ponad 50%) i to na drodze stosunkowo ruchliwej. Natomiast warunki osobiste i majątkowe P. C. pozwalają mu na uiszczenie grzywny w powyższej kwocie. Wymierzona grzywna odpowiada tej, którą policjanci zamierzali ukarać obwinionego w postępowaniu mandatowym – zgodnie z obowiązującym taryfikatorem. W ocenie Sądu jest ona w pełni adekwatna do czynu i przyjęcie wyższej sumy przekraczałoby niezbędną dolegliwość kary. Należy pamiętać, że nieprzyjęcie mandatu jest prawem każdego obwinionego i skorzystanie z tego prawa nie może skutkować surowszym ukaraniem. P. C. (1) miał prawo domagać się zweryfikowania w drodze postępowania sądowego, prawidłowości działania urządzenia pomiarowego

i postępowania policjantów i z prawa tego skorzystał.

Sąd na zasadzie art. 118 § 1 i 4 kpw w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118 poz. 1269) obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,00 zł oraz – na zasadzie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz.U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.) - kwotą 30,00 zł tytułem opłaty od kary grzywny. Łączne koszty postępowania obciążające obwinionego wynoszą więc 130,00 zł.

/-/ W. B.